

Postanowienie z dnia 27 czerwca 2003 r., IV CKN 278/01

Małżonek nie może żądać na podstawie art. 43 § 2 k.r.o. ustalenia nierównych udziałów w niektórych składnikach majątku wspólnego.

Sędzia SN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Teresa Bielska-Sobkowicz

Sędzia SN Józef Frąckowiak

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku Marii K. z udziałem Zbigniewa K. i Zdzisławy P. o podział majątku i zniesienie współwłasności, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 27 czerwca 2003 r., kasacji uczestnika postępowania Zbigniewa K. od postanowienia Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 27 kwietnia 2000 r.

oddalił kasację i zasądził od Zbigniewa K. na rzecz Marii K. kwotę 5 476 zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Uczestnik wniósł o ustalenie, że jego udział w majątku wspólnym wynosi 9/10 cz., a wnioskodawczyni – 1/10 cz., podnosząc, iż w czasie małżeństwa osiągał dochody znacznie wyższe niż żona oraz że dom wybudował w okresie separacji, bez udziału żony, przy wydatnej pomocy swojej partnerki Zdzisławy P.

Sąd Rejonowy w Koszalinie postanowieniem wstępnym z dnia 22 czerwca 1998 r. ustalił, że udział uczestnika postępowania w gruncie oddanym w użytkowanie wieczyste i wzniesionym na nim domu wynosi 9/10 cz., a wnioskodawczyni – 1/10 cz., natomiast udziały byłych małżonków w pozostałej części majątku wspólnego są równe.

Sąd Okręgowy – na skutek apelacji wnioskodawczyni i uczestnika – uchylił to postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, wyrażając pogląd prawny, że nie jest dopuszczalne ustalanie nierównych udziałów w poszczególnych składnikach majątku wspólnego.

Podczas powtórnego rozpoznawania sprawy wnioskodawczyni wniosła o ustalenie, że jej udział w majątku wspólnym wynosi $\frac{7}{8}$ cz., a uczestnika postępowania $\frac{1}{7}$ cz. Podniosła, że ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym usprawiedliwia orzeczenie rozwodu z wyłącznej winy uczestnika postępowania i podkreśliła, że jej stopa życiowa uległa obniżeniu, gdy mąż porzucił ją i związał się z inną kobietą.

Sąd Rejonowy postanowieniem wstępnym z dnia 20 grudnia 1999 r. ustalił, że udział wnioskodawczyni w majątku wspólnym wynosi 35%, uczestnika postępowania – 65%, a Sąd Okręgowy zaskarżonym postanowieniem oddalił apelację zarówno wnioskodawczyni, jak i uczestnika. Z uzasadnienia tego orzeczenia wynika, że związek małżeński Marii K. ze Zbigniewem K., zawarty dnia 25 listopada 1967 r., został rozwiązany przez rozwód z wyłącznej winy męża dnia 24 marca 1997 r. Z małżeństwa pochodzi córka Katarzyna K., która urodziła się dnia 22 marca 1968 r. W czasie trwania małżeństwa uczestnik, który ma wyższe wykształcenie rolnicze, zajmował dobrze płatne stanowiska kierownicze, także w spółkach zagranicznych. Wnioskodawczyni, mająca wykształcenie średnie, pracowała jako księgowa, a jej zarobki stanowiły od 25% do 35% pensji uczestnika.

W 1985 r. Zbigniew K. opuścił żonę i związał się ze Zdzisławą P. Wtedy podjął też decyzję o budowie domu jednorodzinnego dla siebie i swojej partnerki, w Spółdzielni Mieszkaniowej „N.S.” w K. W 1987 r. Spółdzielnia przekazała uczestnikowi postępowania dom w stanie surowym otwartym. Roboty wykończeniowe Zbigniew K. wykonał przy udziale Zdzisławy P. Uczestnik spłacił pożyczkę zaciągniętą w zakładzie pracy na wkład budowlany oraz kredyt, który Spółdzielnia zaciągnęła na budowę domu. Ze związku faktycznego Zbigniewa K. ze Zdzisławą P. pochodzi syn Jakub, który urodził się dnia 26 stycznia 1988 r.

Do majątku wspólnego, oprócz prawa użytkowania wieczystego gruntu, na którym został wybudowany dom, należy jeszcze spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego w K., ruchomości stanowiące wyposażenie mieszkania oraz równowartość fiata 126p.

Sąd Okręgowy nie znalazł w apelacjach argumentów uzasadniających zmianę rozstrzygnięcia w zakresie udziałów byłych małżonków w majątku wspólnym. Podkreślił, że za ustaleniem nierównych udziałów przemawiają takie okoliczności, jak istotnie wyższe dochody uczestnika postępowania niż wnioskodawczyni oraz budowa domu, stanowiącego najwartościowszy składnik majątku wspólnego, w

okresie separacji i nakładem środków uzyskiwanych jedynie przez uczestnika postępowania.

W kasacji opartej na pierwszej podstawie z art. 393¹ k.p.c. uczestnik zarzucił naruszenie art. 43 § 2 i 3 k.r.o. przez niewłaściwe zastosowanie i wniósł „o zmianę zaskarżonego postanowienia przez ustalenie, że udziały wnioskodawczyni i uczestnika postępowania w majątku wspólnym są nierówne i wynoszą: Maria K. 10%, Zbigniew K. 90% ewentualnie o ustalenie równych udziałów co do majątku dorobkowego zgromadzonego w okresie prawidłowego funkcjonowania małżeństwa stron, natomiast nierównych w okresie separacji w stosunku: Maria K. 10%, Zbigniew K. 90% albo o uchylenie orzeczeń drugiej instancji, a także orzeczenia pierwszej instancji z dnia 22 czerwca 1998 r. oraz orzeczenia pierwszej instancji z dnia 20 grudnia 1999 r. w pkt II i o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 43 § 1 k.r.o. stanowi, że oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym, jednak – zgodnie z § 2 tego artykułu – z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. Z treści tego przepisu wynika zasada, że po ustaniu małżeńskiej wspólności majątkowej i majątku, który był objęty tą wspólnością, udziały małżonków w majątku wspólnym są równe. Ta podstawowa reguła dotyczy zarówno ustawowego, jak i umownego majątku wspólnego (art. 48 k.r.o.), chyba że małżonkowie w umowie o włączeniu do wspólności przedmiotów majątkowych, które przy wspólności ustawowej należałyby do ich majątków odrębnych, określili inne udziały w majątku wspólnym (art. 50 pkt 2 k.r.o.). Jednakowe pod względem wielkości udziały małżonków w majątku wspólnym są wyrazem równego traktowania małżonków i ich równouprawnienia w stosunkach majątkowych po ustaniu wspólności majątkowej.

To rozwiązanie jednak nie we wszystkich okolicznościach będzie właściwe, w pewnych bowiem wypadkach może okazać się krzywdzące dla jednego z małżonków. Dlatego ustawodawca w art. 43 § 2 k.r.o. przewidział możliwość ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym, jeżeli zostaną spełnione przesłanki wskazane w tym przepisie.

Omawiany przepis określa dwie przesłanki ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym. Pierwszą jest niejednakowy sposób przyczyniania się małżonków do powstania tego majątku, drugą stanowią „ważne powody”. Obie przesłanki muszą być spełnione łącznie i pozostawać w określonej relacji. Z jednej strony żadne „ważne powody” nie uzasadniają same przez się ustalenia nierównych udziałów, jeżeli stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego jest równy, z drugiej – różny stopień przyczynienia się małżonków do powstania tego majątku bierze się pod uwagę dopiero wtedy, gdy za ustaleniem nierównych udziałów przemawiają „ważne powody”.

Pod pojęciem „przyczynienia się” małżonków do powstania majątku wspólnego, którego sprecyzowanie – jak podkreśla się w piśmiennictwie – natrafia na trudności, należy rozumieć nie tylko działania małżonków prowadzące bezpośrednio do powiększenia substancji majątku wspólnego, ale całokształt ich starań o założoną przez zawarcie małżeństwa rodzinę i zaspokojenie jej potrzeb. O stopniu tego przyczynienia się nie decyduje wyłącznie wysokość zarobków lub innych dochodów osiągniętych przez małżonków. Dla jego określenia ma znaczenie także np. nakład pracy przy wychowywaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym (art. 43 § 3 k.r.o.).

Kwestia, jak rozumieć niezdefiniowane przez ustawę pojęcie „ważne powody”, ujawniła różnicę poglądów w doktrynie. Tendencja do utożsamiania ich z ważnymi powodami w rozumieniu art. 52 § 1 k.r.o. spotkała się z krytyką. Zwrócono w niej uwagę, że w porównaniu ze zniesieniem wspólności ustawowej decyzja o ustaleniu nierównych udziałów w majątku wspólnym powoduje znacznie poważniejsze skutki. W pierwszym wypadku oboje małżonkowie zachowują swoje jednakowe uprawnienia do majątku wspólnego, tyle tylko, że skonkretyzowane w postaci równych udziałów, w drugim natomiast uprawnienia jednego z małżonków ulegają zwiększeniu, uprawnienia zaś jego współmałżonka – ograniczeniu, a nawet mogą być całkowicie wyeliminowane wskutek pozbawienia go udziału w majątku wspólnym. To przemawia za bardziej restryktywną wykładnią „ważnych powodów” w rozumieniu art. 43 § 2 k.r.o.

Podkreślono też, że ważne powody przewidziane w art. 52 § 1 k.r.o. mają charakter majątkowy. Tymczasem w art. 43 § 2 k.r.o. okoliczności natury majątkowej mieszczą się już w niejednakowym przyczynianiu się małżonków do powstania majątku wspólnego, ważnymi powodami są zaś względy natury etycznej,

które sprawiają, że w danych okolicznościach równość udziałów małżonków w majątku wspólnym wyraźnie kolidowałaby z zasadami współżycia społecznego.

U podstaw art. 43 § 2 k.r.o. leży założenie, że tylko w małżeństwie prawidłowo funkcjonującym usprawiedliwione są równe udziały w majątku wspólnym, mimo że małżonkowie przyczyniali się do jego powstania w różnym stopniu. Opiera się ono na więzach osobistych i gospodarczych między małżonkami oraz na obowiązku wzajemnej pomocy. To założenie odpada jednak, gdy małżonek rażąco lub uporczywie naruszał swe obowiązki wobec rodziny bądź doprowadził do zawinionego rozkładu pożycia, choćby znalazł on wyraz tylko w separacji faktycznej, a do rozwodu nie doszło. Kwestia winy nie jest więc bez znaczenia przy ocenie „ważnych powodów”, dlatego przyjmuje się, że art. 43 § 2 k.r.o. nie powinien działać na niekorzyść małżonka, któremu nie można przypisać winy.

W tym właśnie duchu wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30 listopada 1972 r., III CRN 235/72 (OSNC 1973, nr 10, poz. 174) i postanowieniu z dnia 26 listopada 1973 r., III CRN 227/73 (OSNC 1974, nr 11, poz. 189). Z przytoczonych orzeczeń wynika, że ważne powody w rozumieniu art. 43 § 2 k.r.o. nie zachodzą w każdym wypadku faktycznej nierówności przyczyniania się małżonków do powstania majątku wspólnego, lecz wówczas, gdy małżonek, przeciwko któremu zostało skierowane żądanie ustalenia nierównego udziału, w sposób rażący lub uporczywy nie przyczyniał się do powstania majątku wspólnego stosownie do posiadanych sił i możliwości zarobkowych.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą kasację aprobeuje ten kierunek wykładni. To oznacza, że nie można podzielić zarzutu skarżącego, iż są podstawy do zmiany zaskarżonego postanowienia i ustalenia większego udziału Zbigniewa K. w majątku wspólnym. W okolicznościach sprawy nie ma podstaw do przyjęcia, że zachodzą ważne powody w rozumieniu art. 43 § 2 k.r.o., które stanowią niezbędną przesłankę ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Wprawdzie to stanowisko nie ma wpływu na zaskarżone postanowienie, albowiem zakaz *reformationis in peius* nie pozwala go zmienić na niekorzyść skarżącego, ale przesądza o bezskuteczności zarzutu, że Sąd z naruszeniem art. 43 § 2 i § 3 k.r.o. uznał, iż nie ma podstaw do ustalenia większego udziału skarżącego w majątku wspólnym niż 65%. Podzielenie omawianego zarzutu kasacyjnego oznaczałoby bowiem zastosowanie art. 43 § 2 k.r.o. na korzyść uczestnika postępowania, mimo że ponosi on wyłączną winę za rozkład pożycia

małżeńskiego, która – w okolicznościach sprawy – nie pozwala uznać, iż zachodzą ważne powody uzasadniające ograniczenie ustawowego uprawnienia niewinnego małżonka do udziału w majątku wspólnym.

Nie można także podzielić stanowiska skarżącego, że art. 43 § 2 k.r.o. stanowi podstawę do ustalenia nierównych udziałów w poszczególnych składnikach majątku wspólnego.

Z art. 43 § 1 k.r.o. wynika zasada – co zostało już podkreślone wyżej – że udziały małżonków w majątku wspólnym są równe. Wyjątek od tej podstawowej reguły ustawodawca przewidział w art. 43 § 2 k.r.o. Z treści tego przepisu wynika wyraźnie, że dotyczy on ustalenia nierównych udziałów małżonków w całym majątku wspólnym, wykładnia językowa wyklucza zatem stosowanie tego przepisu jako podstawy prawnej do ustalenia nierównych udziałów małżonków jedynie w niektórych składnikach majątku wspólnego. Za taką interpretacją przemawia też wyjątkowy charakter tej regulacji, który wymaga, aby stosować ją – w myśl reguły, że wyjątek powinien być interpretowany ściśle – zgodnie z jej literalnym brzmieniem. Ponadto argumentem wspierającym tę wykładnię jest szczególny charakter majątku wspólnego, który obejmuje dorobek małżonków zgromadzony w czasie trwania wspólności ustawowej. Dlatego przy stosowaniu art. 43 § 2 k.r.o. ustawodawca nakazuje oceniać stopień, w którym każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, a nie jego poszczególnych składników.

Przedstawione racje uzasadniają więc tezę – wyrażaną także w piśmiennictwie – że małżonek nie może żądać na podstawie art. 43 § 2 k.r.o. ustalenia nierównych udziałów w niektórych składnikach majątku wspólnego.

Kasacja podlega zatem oddaleniu jako pozbawiona usprawiedliwionej podstawy (art. 393¹² k.p.c.).